POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.29 Warszawa, dnia 21 paźdz.1936 r.

# EWOLUCJA POLITYKI BELGIJSKIEJ

Opinia międzynarodowa komentuje nadal z najżywszym zainteresowaniem niedawne przemówienia Króla Belgów.

Z deklaracji królewskiej wynika niedwuznacznie, że Belgja straciła zaufanie do skuteczności bezpieczeństwa zbiorowego w ujęciu paktów Lokarneńskich. Zdaniem opinii belgijskiej, szereg wydarzeń politycznych pierwszorzędnej wagi w okresie ostatnich paru lat wykazał życiową niepraktyczność tego systemu.Próbował on bowiem w pozorny sposób harmonizować sprzeczne interesy drogą wtłoczenia ich w mgliste i ogólnie ujęte ramy formuł prawnych. Żywotne interesy okazały się jednak silniejsze od formuł.Zmusza to Belgię, która pragnie możliwie najbardziej realnego zapewnienia swego pokoju i bezpieczeństwa, do szukania,na tle dzisiejszej rzeczywistości międzynarodowej, rozwiązań bardziej efektywnych.

Niektóre czynniki europejskie wskazują również na to, że, z punktu widzenia interesów Belgii, pakt francusko-sowiecki zachwiał właściwie system europejski, stworzony w Locarno.

Oświadczenie Króla Leopolda III-ego dowodzi, że Belgia pragnie oprzeć się przedewszystkim na własnych siłach. Na tle intensywnego zbrojenia się innych narodów europejskich, dążenie Belgii do wzmocnienia swej organizacji obronnej wydaje się najzupełniej słuszne i logiczne.

Drugą gwarancję swego bezpieczeństwa widzi Belgia w prowadzeniu polityki " wyłącznie i jedynie belgijskiej". Ten punkt deklaracji królewskiej znajduje swe uzasadnienie w silnym obecnie naprężeniu atmosfery międzynarodowej na tle sprzeczności doktryn ekonomiczno-społecznych, panujących w całym szeregu krajów. Dodać należy, że ostre przeciwieństwa, a nawet walki wewnętrzno-polityczne, jakie zaobserwować można na terenie niektórych państw, pogłębiają jeszcze wspomniane wyżej naprężenie atmosfery europejskiej. Belgia, przeżywa obecnie na swym terenie dosyć głęboko sięgającą ewolucję poglądów wewnętrzno-politycznych społeczeństwa, ewolucję, polegającą na wzmocnieniu nastrojów antykomunistycznych znacznej części ludności. Pragnie ona więc w interesie swego pokoju wewnętrznego i zewnętrznego odseparować się od doktrynalnych sprzeczności, które dzielą inne społeczeństwa Europy.

Powrotu Belgii do tradycyjnej polityki neutralności - o czem tak wiele pisze prasa międzynarodowa - nie należy rozumieć w sensie ścisłego kontynuowania polityki z przed 1914r., kiedy praktycznie rozbrojona Belgia opierała swą neutralność wyłącznie na gwarancjach Wielkich Mocarstw. Jak wynika z oświadczenia Króla Leopolda III-ego, Belgia zamierza prowadzić

obecnie politykę neutralności, opartą na doświadczeniach Wielkiej Wojny oraz dopasowaną do dzisiejszej sytuacji międzynarodowej. Neutralną w stosunku do swych sąsiadów oraz w stosunku do państw, które znalazłyby się w ewentualnym konflikcie, będzie obecnie nie Belgia militarnie słaba, a więc niezdolna do prowadzenia zdecydowanej polityki zagranicznej, lecz Belgia, mająca w swej nowoczesnej armii mocną podstawę dla własnej, niezależnej," belgijskiej" polityki zagranicznej.

Deklaracja Króla Belgów nie oznacza bynajmniej - jak to mylnie interpretowano w niektórych organach prasy zagranicznej - jednostronnego wypowiedzenia dotychczasowych zobowiązań międzynarodowych Belgii; jest ona raczej wyrazem tendencji rozwojowych belgijskiej polityki zagranicznej, w obliczu zbliżających się negocjacji państw, które były partnerami dawnego paktu Reńskiego.

Niezależnie od tego,jakie konsekwencje pociągnie w praktyce obecna zmiana kierunku belgijskiej polityki zagranicznej,należy podkreślić,że zmiana ta podyktowana jest troską o jaknajskuteczniejsze zapewnienie nienaruszalności terytorium Belgii,nienaruszalności,która jest jednym z zasadniczych elementów utrzymania pokoju Europy.

..ooOoo..